



...iego Aleksandra

...ego, który był
...apostolskiej w
...aw, sobór zaj-
...any w Rzymie
...krucjat na Pru-
...którzy wobec
...nie, woleli nie
...nie więc Kazi-
...m, Andrzejem,

...w 1216 r. na
...dzielnicy po-
...nia się wielkiej
...a przed jego
...oskarżył Kiet-
...wystawność.
...w orszaku 110
...on, na którym
...aw Laskonogi
...ymże roku z
...tego zmuszony

Pieczęć Jadwigi, żony Henryka Brodatego

Pieczęć Henryka Brodatego



– stronnik Kietlicza, Wincenty Kadlubek, wstępując do klasztoru w Jędrzejowie. W samym Krakowie, jak się wydaje, nastąpiło przegrupowanie w łonie rządzącej grupy możnych. Oskarżający Kietlicza biskup Gedko należał prawdopodobnie do rodu Gryfitów, który w 1217 r. porozumiał się z równie potężnymi Odrowążami. Sprzymierzone rody odsunęły od wpływów Awdańców. Przywódca Gryfitów, Marek, został wojewodą, a kanclerz Leszka Białego, Iwo Odrowąż, zastąpił mistrza Wincentego na biskupim stolcu. Nowy biskup krakowski wykształcenie zdobył na uczelniach Vicenzy i Paryża. Właściciel pokażnej jak na owe czasy biblioteki, należał do najbardziej wykształconych ludzi w Polsce. Piastując na dworze krakowskim urząd „kanclerza Polski” wydawał dokumenty Leszka Białego z tytułem „księcia Polski”. W okresie ostatnich dziesięciu lat panowania Leszka miał Iwo wywierać przemożny wpływ na politykę swego władcy.

Na gruzach Kietliczowskiej koalicji „młodszych” książąt powstała zupełnie nowa konfiguracja panujących we Wrocławiu, Krakowie i w Poznaniu. Na wiecu w Sądowlu doszło do jakiegoś wstępnego porozumienia, które zaowocowało w końcu 1217 r. lub z początkiem 1218 układem między Henrykiem Brodatym a Władysławem Laskonogim. Być może, że wiec w Sądowlu wyprzedził akcję przeciwko Władysławowi Odonicowi, która mogła się udać tylko w wypadku zachowania przez Henryka Brodatego stanowiska neutralnego. Zawarty po wygnaniu Odonica układ sankcjonował w zasadzie ten stan rzeczy, gdyż Henryk i Władysław Laskonogi dokonali wzajemnego po-

ręczenia sobie ich stanu posiadania oraz zawarli wieczyste przymierze zaczepno-odporne. Henryk ustąpił Władysławowi w dożywotnie władanie gród lubuski, za co ten miał bronić własnymi siłami granicy Śląska i Łużyc.

Także w 1217 r. na wiecu w Dankowie zawarł Henryk Brodaty przymierze z Leszkiem Białym. Być może na ten właśnie okres należy datować zawarcie porozumienia między Władysławem Laskonogim a Leszkiem Białym w sprawie dziedziczenia po sobie. Ponieważ Władysław liczył sobie już około pięćdziesięciu lat i nie miał potomka, trzydziestoletni Leszek mógł mieć nadzieję na opanowanie Wielkopolski po śmierci swego stryjczonego brata.

Zawarcie porozumienia między trzema książętami umożliwiło Leszkowi aktywną politykę pomorską i pruską. Jako „książe Polski” mógł Leszek czuć się władcą zwierzchnim, którego uznawali wszyscy pozostali panujący wraz ze zholdnowanym księciem gdańskim Świętopelkiem. Drugi z partnerów koalicji, Władysław Laskonogi, także wyniósł korzyści z tego przymierza, usuwając Odonica z Wielkopolski i odzyskując Lubusz. Niewątpliwie najmniej w trójprzymierzu z 1217 r. zyskiwał Henryk Brodaty, lecz on jedyny wśród kontrahentów posiadał męskiego potomka, który mógł odziedziczyć ziemie bezpotomnych książąt.

Koalicja trzech władców była potężnym ciosem dla arcybiskupa Kietlicza. Papież wprawdzie nie w pełni dał wiarę oskarżeniom biskupa Gedki, lecz mimo to udzielił Kietliczowi ostre-